KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Grudnia. — Rok 1848. Środa. № 344. Dziś, Śgo Jana Ewangelisty. Jutro, Młodzianków.

Około północy z Niedzieli na Poniedziałek, o tej to godzinie, w której przed laty 1848miu, narodził się SYN BOŻY, napełniły się Świątynie PAŃSKIE pobożnymi; zajaśniały święte przybytki BOGA, wspaniałem oświetleniem, drogiemi szaty, ozdobami szacownych darów, a niebawem śpiew wesela i radości towarzyszył Ofierze Ś^tej^, *Pasterką* powszechnie zwanej. W Kościele Metropolitalnym i Archi-katedralnym Śgo Jana, celebrował tę Mszę północną, JW.JX. *Dekert*, Prałat Archi-Dyakon Metropolitalny Warszawski. Przez całe dwa dni ubiegłe, w pierwszą uroczystość BOŻEGO NARODZENIA, i w święto Śgo Szczepana, lud mnogi napełniał Kościoły.

W Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, w oba Święta Bożego Narodzenia, wykonaną była muzyka Mszy Pasterskiej Woje: *Słoczyńskiego*, Ofertorjum *Elsnera*. — W pierwsze Święto Bożego Narodzenia, wykonano w Kościele XX. *Augustjanów*, podczas Mszy Świętej, kompozycje *Hajdena*, Graduale *Merkadantego*, i nowe Ofertorjum Karola *Millera*; a wczoraj Mszę *Cherubiniego*, Graduale J. *Stefaniego* i Ofertorjum *Hummla*.

J. C. W. Wielki Xżę Konstanty Mikołajewicz, Syn NN. PAŃSTWA, w dniu zaonegdajszym o godz: 11ej z rana, wraz z swoim Orszakiem, wyjechał z Warszawy, w dalszą podróż koleją żelazną, za granicę.

J. C. W. Arcy-Xżę *Wilhelm* Austrjacki, wracając z *Petersburga* do *Warszawy* zaonegdaj, zatrzymawszy się do południa dnia następnego w pałacu *Belwederskim*, i po widzeniu się z JO. Xięciem Namiestnikiem, wyjechał z powrotem do *Austrji*. J. C. Wysokość znajdował się na Nabożeństwie w Kościele parafjalnym Śgo Alexandra, gdzie miejscowy Proboszcz, przyjął Go, podając do ucałowania Relikwie Drzewa Krzyża Śgo i Wodę święconą. — Gazety Petersburgskie donoszą, iż przez Rozkaz dzienny z d. 3/15 b. m., N. PAN mianował J. C. W. Arcy-Xcia *Wilhelma*, Szefem Baterji artylerji konnej pozycyjnej Nr 15.

Z powodu powołania przez Reskrypt Cesarski z d. 4/16 Listopada r. b., Najprz: *Nikanora* Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, na godność Metropolity Nowogrodzkiego i Petersburgskiego; N. PAN Najmiłościwiej rozkazać raczył Najprze: *Arseniuszowi* Arcy-Biskupowi Podolskiemu, być Arcy-Biskupem Warszawskim i Nowogeorgiewskim, oraz Archimandrytą Ławry Poczajowskiej, i Zarządzającym dyecezją Wołyńską.

Z woli JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, urządzone zostały na nadchodzącą porę zimową, *sale zimowe* w domu miejskim naprzeciw Szpitala Dzieciątka JEZUS położonym. Do rzeczonych sal zgłaszać się mogą na noc ludzie biedni, pozbawieni środków ogrzania swych mieszkań, oraz wszyscy bezwzględnie, chcący się do takowych udać, gdzie znajdą chwilowy przytułek i ciepłą strawę.

Pocztamt Warszawski. Skutkiem zajść mającej z d. 20 Grud: (1 Stycz:) 1848/9 zmiany biegu Poczt, pomiędzy Lublinem a Międzyrzycem przez Lubartów, Kock i Radzyń, i nawzajem, Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, iż od daty tej, korrespondencja do Lubartowa, Kocka i Radzynia, przeznaczona, wyprawianą będzie z Warszawy: *a)* zposyłkami; w Piątek, furgonem przez Lublin o godz: 12 w południe; we Środę, furgonem przez Międzyrzec o godz: 5ej po południu; *b)* bez posyłek: w Poniedziałek i Piątek pocztą osobowo listową przez Lublin o godz: 3ej po południu; we Wtorek i Czwartek, pocztą osobowo-listową przez Międzyrzec o godz: 5 po południu. — Pomocnik Naczelnika, *Dylczyński*.

Władysław *Dietrich*, Aptekarz, przeżywszy lat 28, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskane Rodzeństwo zmarłego, w nieobecności Ojca, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godzinie 2½ po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Wczoraj po południu odbyła się z Kaplicy XX. *Bernardynów* exportacja zwłok ś. p. Magdaleny z Joachimowskich *Pomorskiej*.

Już w r. z. niektóre z osób dobroczynnych, naśladując zwyczaj przez kilka stolic przyjęty, zastąpiły rozsyłanie biletów winszujących, datkiem jakim na cel dobroczynny; inne chcąc i dawny zwyczaj zachować, i dogodzić tak chwalebnej nowości, i bilety rozsyłali, i darów swoich nie skąpili. W tym roku ma być tak samo. Kilka osób bacząc, że Ochrony ubogich dziatek potrzebują większego wsparcia, złożyły już na cel ten w Redakcji *Kurjera* ofiary. Zapisujemy je z kolei: JWW. i WW. Jenerał Jazdy Hr: Adam *Ożarowski* z Małżonką, zł. 40; Radca Tajny, Senator *Dmitriew*, zł. 30; Senator Jenerał *Kurnatowski*, zł. 40; Rz: Radca Stanu *Eljaszewicz*, zł. 40; Hr: Piotr *Łubieński*, rs. 2; Józef *Köhler* z Żoną, rs. 2; Mathias *Rosen*, rs. 2; T. *Brzeziński*, rs. 2; Ig: *Mysłakowski*, zł. 10; S. K., K. Beł:, *Jachowicz*, W. S., Józef *Gebhardt*, po rs. 1; K. *Nahajewicz*, zł. 3 gr. 10; Szymon *Rosen* z Małżonką, rs. 5; Jan *Epstejn* z Małżonką, zł. 20.

JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Jenerał dyżurny armji, wyjechał do Brześcia Litewskiego.

(Dokończenie ogłoszenia Heroldji.) — Katerla Fran: h. Poraj. Kłopotowski Aug:-Wawrz: h. Ślepowron. Koch Teofil-Gracjan h.

Zbrojny wąż. Kołakowski Bern: h. Kościesza. Kołakowski Mat: t. h. Kołakowski Mar: t. h. Kowalski Mich: h. Korab'. Kozierski Franc:-Xaw: h. Szeliga. Kożuchowski Szym: h. Doliwa. Krassowski Andr:-Ig: h. Ślepowron. Kropiwnicki Fran: h. Sas. Krzyczkowski Tom: h. Lubicz. Krzyczkowski Józef t. h. Krzymowski Flor: h. Ślepowron. Kurzyna Hip: h. Pielesz. Kurzyna Jul: t. h. Kurzyna Ig: t. h. Kurzyna Krzysz: t. h. Lipski Lud: h. Grabie. Majewski Jan. Makowski Andr: h. Ogończyk. Maliszewski Ig: h. Godziemba. Michalski Mich:-Fran: h. Korczak. Mikułowski Tad: h. Rawicz. Myszkowski Fryd: h. Jastrzębiec. Myszkowski Güntter t. h. Niecikowski Franciszek h. Grzymała. Niemira Ant: h. Jastrzębiec. Noskowski Jan h. Rawicz. Nowosielski Ant: h. Ślepowron. d'Obyru Wiktor h. d'Obyru. Ostaszewski Piotr h. Ostoja. Paniewski Ig: h. Gryff. Perkowski Miko:-Win: h. Pierzchała. Plewiński Tad: h. Pruss III. Plewiński Jan t. h. Płoński Syl:-Kac: h. Pruss I. Płoński Wojc: Jerzy t. h. Prosiński Józef h. Rawicz. Pruszkowski Paweł h. Odrowąż. Pruszkowski Ant: t. h. Przezdziecki Ant: h. Pruss I. Przezdziecki Flor: t. h. Raczyński Fran: h. Nałęcz. Radoszewski Boxa-Winc: h. Oksza. Rożycki Emil: h. Rola. Rożycki Włodz: t. h. Rybicki Tom: h. Pogoń 1. Siemniszko Tad: h. Łabędź. Skamiński Tomasz h. Rawicz. Skarzyński Dom: h. Bończa. Skarzyński Józ: t. h. Skarzyński Xaw: t. h. Skwarski Paweł h. Zaremba. Skwarski Lud: t. h. Śliwiński Ant: h. Junosza. Smoleński Jul: h. Nieczuja. Smoliński Fran: h. Zagłoba. Sokołowski Woj: h. Prawdzic. Sokołowski Mich: t. h. Starzeński Tel: h. Lis. Starzeński Jul: t. h. Starzeński Syl: t. h. Starzeński Alex: t. h. Szaniawski Seb: h. Junosza. Szczucki Fort: h. Ślepowron. Tarnowski Winc: h. Jelita. Tarnowski Mar: t. h. Włodek Mich: h. Sulima. Zaborski Stan:-Hil: h. Kopasina. Zakrzewski Jan h. Dołęga. Załuski Józef h. Kościesza. Zaremba Kaz: h. Zaremba. Zaremba Alex: t. h. X. Zembrzuski Ant: h. Doliwa. Zembrzuski Fran: t. h. Zembrzuski Jan t. h. Zembrzuska Tekla t. h.

Rzadkim przykładem, Święta BOŻEGO NARODZENIA tegoroczne, nie były ani jak to mówią *po wodzie*, ani też *po lodzie*. Pogoda trzymała się prawie ciągłe w mierze między odelgą a zimnem dokuczliwem. Korzystała też z tego cała że tak powimy Warszawa, dogodziło to w szczególe i zacnym Matkom i Gospodyniom naszym, które w dniach tych tyle mają zachodów, sprawunków i interesów, że żal ich szczerze w istocie, gdy do tych wszystkich kłopotów, deszcz albo błoto niewygody przysparza. Przy tak sprzyjającej więc aurze, ruch na mieście był nadzwyczaj wielki.— Jeszcze w zeszły Czwartek zaczęły się pielgrzymki z koszami i koszykami, przy pomocy powozów i dorożek, a najwięcej pieszo, to za *Żelazną bramę*, to na *Stare* i *Nowe miasto*, to znów na *Ordynackie*. Na wszystkich placach targowych, zgromadzili się licznie handlarze owych pierwszych potrzeb życia, bez których ludzie od kolebki, aż do chwili wybierania w drogę wieczności, obejść się niemogą. Punkt centralny tych wiktuałów, był jednak za *Żelazną bramą*. Tam stada gęsi i indyków, tam stosy jabłek, tam sążnie strucli, tam piętrzące się jedne na drugich zasoby pierników, tam wreście ów lasek choin, co dla dziatwy naszej zdaje się prawdziwem urzeczywistnieniem bajecznych *Hesperyjskich* ogrodów, niegdyś tak kosztowne i nadzwyczajne owoce rodzących. Owoż w Piątek i w Sobotę z rana za *Żelazną bramą*, było mnóstwo osób; ci co nie widzieli się rok cały, mogli tam być pewni spotkania się, toż był tam jarmark kompletny słów i towarów. Od południa, a raczej zaraz po południu, ruch przeniósł się w inną stronę miasta. *Krakowskie-Przedmieście*, *Miodowa*, *Senatorska*, *Nowowiniarska*, a nawet i *Franciszkańska* ulice, były najludniejsze. Do sklepów różnego rodzaju, bławatnych, norymbergskich, galanteryjnych, niemożna było prawie dotłoczyć się. Wszyscy i wszędzie, szukali podarków, dla obdarzenia nimi drogich sercu osób, dziatwy, rodziców, małżonków, krewnych, przyjaciół i czeladki. Około godziny 4ej, wielu z spacerujących doznało owego miłego uczucia, które *apetytem* zowie się. Zaostrzył się on przechadzką, podniósł do znakomitej potęgi, całodziennym suszeniem i postem dni poprzednich, tak że żołądek począł serjo prosić o obiad, i uczuł że zakupione suknie, chustki, tiul, koronki i zabawki, nienasyciły go wcale, i że czas już było wziąść się do polewki, szczupaka z szafranem, śliwek i opłatka. Jakoż było już ciemno, i *gwiazdka* weszła. Za tem światełkiem niebieskiem, za tem godłem dnia *wilji*, zajaśniały światła w pokojach i izbedkach, w których *wilję* zastawiono. Niebawem gospodarz i gospodyni, krewni, przyjaciele, dziatwa i czeladka, zasiedli do chrześcjańskiej wieczerzy. Opłatek ją rozpoczął, winszowano przy nim świąt, i życzono *dosiego* roku. Niebawem zakurzyła w głębokich talerzach gorąca para migdałowej polewki; za nią wystąpiły krążki z chrzanem, a po tych cały szereg dań, w których główne epizody stanowiły, przepyszne szczupaki w szafranowym sosie, karpie inną manierą, bo na szaro przybrane; wreszcie cały poczet, śliwek, jabłek, bakalji etc. W kilku domach znakomitych, były w zeszłą Sobotę świetne *wilje*. Po skończeniu biesiady, ukazała się choinka; ojciec, matka, zatrzęśli tym drzewem, a wnet grad podarków różnego rodzaju, spłynął na obdarowanych. Długo w wieczór przeciągnęła się zabawa.

P. Gustaw *Landau*, pod Nr 726 mieszkający, ma udzielony konsens przez Magistrat m. Warszawy, na handel kupiecki, hurtowy, komisowy i expedycyjny, oraz interesów bankowych.

W zeszły Piątek i Sobotę, Cukiernie tutejsze były ciągle odwiedziane przez zakupujących podarki na *gwiazdkę*; dziś zaczyna się skupowanie różnych darów Noworocznych. We wszystkich zakładach przygotowano coś pięknego i nowego. Oprócz już przez nas wymienionych, w cukierniach P. *S. Beeli* na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, oraz *L. Tosio* (w domu Hr. Stan: Potockiego), urządzono gustowne wystawy słodyczy, szczególniej odznaczające się dokładnem wykończeniem i do złudzenia naśladującymi naturę owocami rozmaitego rodzaju. Cukierki kształtu owoców, są bardzo w modzie.

Bilety z powinszowaniem Nowego Roku, na pięknym glansowanym papierze, rozmaitemi charakterami wypisane, tuzin po gr. 20, są do nabycia w handlu P. *Koelichena* przy ulicy Długiej, wprost Arsenału, i w skle-

pie Rozmaitości M. *Konopackiego*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Na Bal dać się mający w Resursie Kupieckiej w dniu 31 b. m., bilety wydawane będą w dniach 29 i 30 t. m. od godz: 3ciej z południa.

Roku 1748 czyli *sto* lat temu, *Wilja* przypadła we *Wtorek; Nowy* zatem *rok* w 1749, obchodzonym był we *Srodę*. Rok 1748 jak i 1848, były latami przybyszowemi, to jest, że w nich w ogóle jest dni 366. W roku bieżącym karnawał trwał tygodni dziewięć i dni cztery; sto lat temu, było miesopustu tygodni ośm i dni dwa. W roku 1748 było dwa zaćmienia słońca i dwa xiężyca; w r. 1848 cztery zaćmienia słońca, dwa xiężyca i przejście planety Merkurego przez słońce. Onegdaj przypadł Nów Xiężyca; owóż *Łuczyński*, Doktor Filozofji, Profesor Retoryki, Senjor Bursy Zyzyniańskiej, Matematyk uprzywilejowany, w kalendarzu sto lat temu wydanym, wyraźnie na stronnicy przedostatniej powiada: »W Swięto Bożego Narodzenia gdy nów przypada, Rok przyszły urodzajny twierdzą być Gospodarze." Z serca życzymy zacnym ziemianom, aby przepowiednia ta w r. 1849 ziściła się.

Wspomnieliśmy w ostatnim numerze pisma naszego, z powodu nowego wynalazku Pana Ed: *Breunig*, o istniejących różnemi czasy w mieście tutejszem fabrykach fortepjanów. Do liczby najdawniejszych, a dotąd istniejących, należy fabryka Pana Filipa *Stahl* (na Nowym Swiecie), czynna od lat przeszło 20tu. Wyroby z tego zakładu odznaczają się między innemi zaletami i tem także, że obok najkosztowniejszych, produkują się i takie, które z równą dobrocią instrumentu, obok skromnej powierzchowności, są przystępne dla mniej zamożnych.

W tych dniach aresztowano *Milewskiego* Stanisława i Mikołaja *Kowalczyk*, pod fałszywem nazwiskiem Ledzwińskiego ukrywającego się, którzy niejednokrotnie za zbrodniową kradzież więzieniem karani, mając sobie pobyt tu wzbroniony, wcisnęli się do miasta dla spełniania nowych kradzieży. Znaleziono przy nich 17cie kluczy, między temi połowę wytrychów. Żyd tutejszy Lewek *Poms*, handlarz żelaztwa, który dał im wyż rzeczone klucze i ułatwił w mieszkaniu swem schronienie, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym został.— W domach Nro 1245*a* i 1245*b*, kilkakrotnie zginęła ze strychów bielizna w znacznej ilości, i mimo ścisłych poszukiwań, sprawca nie mógł być wyśledzonym. Okoliczność ta, zwróciła uwagę tamtejszych stróżów, tem bardziej, że ich o niedozór niepokojono, a z małych poszlak przyaresztowano Ignacego *Boguchwalskiego*, terminatora u blacharza w tymże domu, który w czasie badania przyznał, że popełnił czterokrotną kradzież bielizny w wspomnionych domach; w skutku czego wraz z temi, którzy od niego kradzione przedmioty nabywali, pod sąd właściwy po ukaranie oddanym został.— Piotr *Bagiński*, lokaj, lat 43 liczący, szuler nałogowy, przegrawszy w karty miesięczne swoje zasługi, a wiedząc, że pan jego ma w szafie pieniądze, powziął myśl korzystania z tego; jakoż w d. 2 b. m. w Sobotę, kiedy pan wydał mu bieliznę do prania, i pozostawiwszy klucze w szafie, wyszedł do innego pokoju, Bagiński podsunął się zręcznie do szafy i czterema ujęciami z summy ogólnej 1,600 zł., wziął sobie zł. 566 gr. 20. Wkrótce Pan przeliczając gotówkę, dostrzegł braku powyższej summy, rzucił podejrzenie na *Bagińskiego*, bo w tym pokoju nikt inny nie bywał, a śledztwo policyjne wykryło, że obwiniony część skradzionych pieniędzy przegrał w karty do żyda *Ejzenbeta*, któremu poprzednio już za tolerowanie gry, konsens odebrano i kawiarnię zamknięto; resztę zaś w podobnych miejscach. Tak sprawcę kradzieży, jako i uczestników w grze, do odpowiedzialności sądowej pociągnięto. (G. P.)

W zeszłą Niedzielę o godz: 9ej wieczorem, w domu W. *Kirkowa* Nr 416 na Krako:-Przedm:, wszczął się pożar, w skutku którego zgorzał sufit i belki pod strychem. Pożar powstał z rury z pieca żelaznego; szkoda zaś wynosi około rs. 750. Gorliwy ratunek straży ogniowej, ocalił resztę budynku.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał najnowsze kompozycje: Beyera, Gorii, Kalkbrennera, Kullaka, Liszta, Mayera K., Meyera L., Vossa i Wilmersa, tudzież najnowsze Tańce na fortepjan.

Zaonegdaj w Teatrze Wielkim po Operze *Córka regimentu*, przywołana JPanna *Rivoli* 2-kroć, JPP. *Stolpe* i *Szczepkowski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Nieznajoma*, JPani *Komorowska*, JPP. *Jasiński* i *Komorowski*; po Kom: *Apetyt* i *Zaloty*, JPanna *Ciemska*, JPP. *Jasiński* 2-kroć i *Karasiński*; po Kom: *Młynarz* i *Kominiarz*, JPanny *Ciemska* i *Maurice*, oraz JPP. *Rychter* i *Chomiński* 2-kroć.— Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani, po Operze *Jerozolima*, JPani *Rywacka* 4-kroć, JPP. *Troszel* 3-kroć, *Dobrski* 2-kroć i *Szczepkowski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Lekarz i Prawnik*, JPanny *Moros* 2-kroć, i *Strzelbicka*, JPP. *Jasiński*, *Stolpe* i *Chomanowski* po 2-kroć; po Kom: *Kominiarz i Młynarz*, JPanny *Ciemska* i *Morys*, oraz JPP. *Rychter* i *Chomiński* po 2-kroć.

Dnia 17 b. m. w dobrach swych Dyblin, Gub: Płockiej położonych, przeżywszy lat 30, po ciężkiej chorobie, zeszła z tego świata W. Franciszka *Rudowska*, pozostawiwszy Męża i dwie nieletnie Córki w ciężkim osieroceniu. Wyliczać cnoty zmarłej, byłoby tu zbyt długo; w kilku wyrazach powiem tylko, że była wzorową Żoną i Matką, względną dla domowników, opiekunką włościan, i najlepszą przyjaciołką. Kochana od wszystkich co Ją znali, bo miłe Jej obejście, słodki charakter i wyższe wykształcenie, torowały Jej drogę do każdego serca. Wielbiona od przyjaciół, bo pojęła to święte uczucie, i umiała dowieść, że nietylko na czczych zasadza one wyrazach. Drogi cieniu! te kilka wyrazów

nieudolną, lecz przyjazną kreślone ręką, niech będą małą skazówką żalu po Tobie, i hołdu, jaki każdy oddawać winien Twojej pamięci.— T. N.

W nocy z d. 7go na 8my b. m. w czasie przeprawy przez rzekę *Niemen*, utonęło 7miu włościan z wsi Mikity pow: Marjampolskiego.— W d. 12 b. m. Wojciech *Kamiński*, mieszkaniec miasta Kleczewa w pow: Konińskim, od niejakiego czasu cierpiący pomięszanie zmysłów, znaleziony został na drugi dzień po wyjściu z domu nieżywy w rowie pod miastem.— W d. 17 b. m. w kolonji *Wyższe Niemcy*, w pow: Olkuskim, służąca wiejska lat 19 licząca, przy dobywaniu węgli kamiennych, ziemią zasypana, śmierć poniosła.— W d. 19 b. m. z tejże samej przyczyny życie postradał, Maciej *Robak*, chłopak lat 12 liczący, w gminie Klemie górne, pow: Stobnickim zamieszkały.— W następujących miejscach były pożary: we wsi Kruszynka pow: Włocławs:, zabudowania folwarczne, a mianowicie: stodoła, owczarnia, stajnie, obora i chlewy; nadto 8 koni, owiec sztuk 500, trzody chlewnej 210, cała krescencja w snopie i wiele zboża w ziarnie, jako też ruchomości i sprzęty gospodarskie; pożar wynikł z podłożenia ognia. Rownież we wsiach: Kaweńczynie, Sewerynowie, Zagorzycach, Swierczach, Niemojewie, i Wierzbie; oraz w kolonji Madalin. (G. P.)

Z Petersburga. — N. PAN, mianować raczył kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza 4tej kl:, Zenona *Grzymałę-Lubańskiego*, Marszałka Szlachty Ptu Wilejskiego; Antoniego *Wańkowicza*, Marszałka Szlachty Ptu Senninskiego; oraz Deputatów Mińskiego Szlacheckiego zebrania, Piotra *Pucjatę* i Józefa *Skumina Tyszkiewicza*.— Kapitan *Zawadzki*, z bataljonu linjowego Czarnomorskiego Nr 7, ozdobiony został szablą złotą z napisem *za waleczność*, za odznaczenie się w boju przeciw góralom, przy forcie Gołowinskim. — Jenerał-Major Mikołaj *Fakicyn*, Dowódca 1ej Brygady 12 Dywizji piechoty, rozstał się z tym światem.— Tygodnik Petersburgski wydawać ma wkrótce listy polityczno-filozoficzne Autora *Soplicy*, *Listopada* i *Zamku Krakowskiego*.

N. PAN, odpowiednio zdaniu JO. Xcia Namiestnika Królestwa Polskiego, Najwyżej rozkazać raczył: Artykuł 369 tomu 3go Zbioru praw (wyd: r. 1842), który wstępujących na nowo do służby młodych ludzi z Szlachty, lub też mających prawa do stopni klass na zasadzie świadectw szkolnych, zabrania w ogóle przeznaczać wprost do departamentów i kancelarji ministerstw, oraz Zarządów oddzielnych, nim wysłużą przynajmniej 3 lata w miastach gubernjalnych, lub równych im stolicach, albo też za ich obrębem, zastosować do mieszkańców Królestwa Polskiego, a zatem przeznaczenie tychże do kancelarji Ministerstw nie dozwalać wcześniej jak po wysłużeniu lat 3ch w miastach gubernjalnych Gub: Wielkorossyjskich.

Anglja.— Gazety amerykańskie potwierdzają wiadomości o bogactwie nowo-odkrytych kopalń złota w *Kalifornji*. Złoto napełnia całą długość wybrzeża rzeki *Sacramento*. Mieszkańcy z *San Francisco* osiedli w okolicy złotodajnej, młodzi i starzy spieszą tłumami po łup ponętny. Miasto jest jakby wymarłe, wszystkie interesa spoczywają, pola zostały ugorem, każdy lekkiem staraniem chce od razu zostać bogatym. Ceny żywności nadzwyczaj poszły w górę, z przyczyny, iż każdy zajmuje się tylko szukaniem złota, żaden statek nie śmie zbliżyć się do brzegów Kalifornji, z obawy, aby osada nie uciekła do kopalń; dziennie dobywają złota za 60 do 100,000 dolarów. Złoto tameczne waży 23 karaty. Statek *Huntress* przeznaczony do *Cantonu* nie mógł odpłynąć, ponieważ osada uciekła; za 90 dolarów miesięcznie nie można dostać majtka. Każdy robotnik zarabia dziennie uncję złota. Majtkowie zebrali w przeciągu 2ch miesięcy po 2 do 3000 dolarów. — Poseł szwedzki, który przez czas jesienny bawił w *Brightonie*, wrócił do *Londynu*.— Parlament zwołany jest na dzień 1szy Lutego.— Poseł francu: P. Gustaw *de Beaumont* na wiadomość o skutku wyborów Prezesa we Francji, podał się do dymisji.— Poseł duński Hrabia *Reventlow* i towarzyszący mu Radca konferencyjny *Treskow*, 16go b. m. mieli długą naradę z Lordem *Palmerstonem*. — Lord *Dunsany* i 93-letni Jenerał Hektor *Maclean*, rozstali się z tym światem; drugi odznaczył się bardzo w wojnach indyjskich w zeszłem stuleciu. — Prawie z pewnością wyśledzono, że dzierżawca *Rush* istotnie jest mordercą Pana *Jermy* i tegoż syna; między papierami poszlakowanego, znaleziono sfałszowany dokument, który miał dowieść po śmierci zamordowanego, że jego dobra prawnie należą się pomienionemu dzierżawcy. — Podług zapewnienia kilku dzienników, Rząd zamierzył na r. 1849 i 1850 zaprowadzić znaczną oszczędność w marynarce. — Część eskadry krążącej przy zachodnich brzegach Afryki, celem przeszkodzenia handlowi niewolnikami, będzie odwołaną, ponieważ koszt onej jest znaczniejszy od wyświadczonych przez nią usług. — I rząd portugalski nakazał modły publiczne o pomyślność Ojca Sgo; do dyspozycji Jego Świątobliwości, ofiarował wojenny parostatek *Mindello*, aby mógł nim udać się do Portugalji.— Z Indji wschod: otrzymano wiadomości dochodzące 7go Listopada: Spodziewano się blizkiego ukończenia wojny w Multan; Jenerał *Gough* przeniosł swoją główną kwaterę z *Ludiany* do *Firozpur*. W Laborze kilkaset Sejków usiłowało spalić most rzucony przez Anglików przez rzekę *Rawih*, ale ich oddział jazdy odparł. Z Indji i Chin nie ma nic ważnego. Komodor amerykański w *Kantonie* pojednał się z władzami chińskiemi. — Jenerał Harry *Smith* 20go Paździer: wrócił z pogranicza do *Capstadt* na przylądku *Dobrej nadziei*; na całej drodze radośnie był witany przez mieszkańców. — P. *Baines* przeznaczony jest na następcę po Karolu *Buller*, jako Prezes kolegjum dla ubo-

gich.— Eskadra Admirała *Napier* odpłynęła z Portsmouthu.— Dziennik *Czasy* przypomina pisemko Ludwika *Bonaparte*, wydane przed jego wyprawą do *Boulogne*, w którem dowodzi, iż dynastja napoleońska jest jedynie popularną we Francji.— Chartysta *Radclifte* został przez sąd przysięgłych w *Liwerpoolu* skazany na śmierć, za udział w morderstwie Konstablera *Bright*.— Poseł turecki *Mohamed* Basza przybył 16 b. m. do Londynu.

Austrja.— Cesarz mianował Bana Kroacji Barona *Jellachich*, Gubernatorem Fiume, oraz Gubernatorem cywilnym i wojennym Dalmacji.— Feldmarszałek Hr. *Radecki* otrzymał pismo od Cesarza *Ferdynanda*, datowane z Ołomuńca 30go z. m., w którem Monarcha przed złożeniem rządów, wynurza swoją wdzięczność sędziwemu wodzowi, za energiczne przyczynienie się do utrzymania nietykalności Austrji; podobne pismo otrzymał Feldmarszałek od Cesarza *Franciszka Józefa* datowane 2go b. m., upraszające, aby tak radą jakoteż czynami, nie przestawał być podporą Tronu.— Feldmarszałek Xiążę *Windischgraetz* przesłał raport o zajęciu *Preszburga* w dniu 18tym b. m. o godzinie 3ciej z południa; miasto było przez nieprzyjaciela obsadzone, a most rozebrany. Xżę tegoż dnia miał przenieść swoją kwaterę główną do Karlburga. Pierwszy korpus pod dowództwem Barona *Jellachich* także 18go b. m. po kilkagodzinnej zaciętej walce, zdobył miasto *Wieselburg*.— Za rzecz pewną uważają opuszczenie Ministerstwa skarbu przez Barona *Kraus*; jego następcą ma być Baron *Kübeck*.— Wkrótce zarządzonym będzie pobór 80,000 rekrutów.— Sardyński Kontr-Admirał *Albini* 13go zeszłego m. odpłynął ze swoją eskadrą z *Ankony* (z wyjątkiem jednego statku żaglowego i jednego parostatku), i krąży obecnie z 5ciu fregatami i jednym parostatkiem między *Quarnero* a wybrzeżem włoskiem.— Z wiarogodnego źródła zapewniają, że miasto *Raab* bez oporu dostało się w ręce cesarskiego wojska. Lekki mróz sprzyja bardzo obrotom wojennym.— W *Kronsztadzie* w Ziemi Siedmiogrodzkiej, rozbrajają Magyarów; cała kraina Sykulów poddała się cesarskiemu wojsku.

Egipt.— *Mazlum* turecki minister sprawiedliwości i Kapu Kiaja dla namiestnikostwa Egiptu, przybył 2go b. m. do *Alexandrji*, a 5go b. m. spodziewany był w *Kairze* z firmanem sułtańskim zatwierdzającym *Abbasa* Baszę w godności Wice-Króla.

Francja.— Gazeta *Assemblée* zapewnia w brew krążącym wieściom, że między Jenerał: *Changarnier* a Marszałkiem *Bugeaud*, trwa zgoda jak najlepsza. — W *Turynie* spodziewano się ukończenia przesilenia ministerjalnego około 16go b. m.— Dziennik wychodzący w *Bordo* przypomina, że w r. 1800 głosowało 3,011,007 Francuzów przeciw 1562 za doczesnem poruczeniem konsulatu *Bonapartemu*, *Cambaceresowi* i *Lebrunowi*; za konsulatem dożywotnim głosowało 3,568,888 przeciw 8374, a za dziedzicznem cesarstwem w r. 1804 głosowało 3,521,075 przeciw 2579.— 16go b. m. pochowano zwłoki Jeneralnego Dyrektora archiwum narodowego, Administratora kolegjum francuzk: i członka Instytutu Pana *Letronne*. Minister spraw wew: P. *Dufaure* znajdował się w orszaku pogrzebowym; rzeźbiarzowi *Duret* poruczył wypracowanie marmurowego popiersia zgasłego, które będzie ustawione w jednej z sal archiwum. *Letronne* był członkiem Akademji napisów i sztuk pięknych; przeżył lat 61.— Minister spraw wew: P. *Dufaure* 18go b. m. usprawiedliwiał na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego środki ostrożności jakie przedsięwziął w zgromadzeniach wyborczych, aby przeszkodzić wznowieniu się klubów.— Komitet Zgromadzenia Narodowego do 18go b. m. sprawdzał protokóły wyborcze z pięćdziesięciu i kilku departamentów, resztę pracy miał ukończyć do 19go b. m., aby ogłoszenie Prezesa mogło nastąpić 20go. Komitet uznał ważnemi kilka tysięcy biletów wyborczych, na których napisano tylko Ludwik *Napoleon* lub Napoleon *Bonaparte*, zamiast całego nazwiska Ludwik Napoleon *Bonaparte*. Do 17 b. m. o północy, tenże miał 5,300,000 głosów, *Cavaignac* 1,320,000; niedostawało jeszcze 200,000 głosów; gorliwość wyborcza była najsłabszą w departamentach Alp wyższych i niższych. Ogólną liczbę wyborców szacują na 7,500,000; z tych Ludwik *Bonaparte* miał za sobą 5½ miljona, *Cavaignac* 1½ miljona, a pół miljona głosów padło na Panów *Ledru-Rollin*, *Raspail* i *Lamartine*. Ministerstwo *Cavaignaca* zbija w Monitorze wieść, jakoby postanowiło złożyć urzędowanie przed 20tym b m., i zostawić Panu *Odilon Barrot* pracę utworzenia gabinetu. Ministerstwo bonapartystowskie jeszcze nie jest uorganizowane; zdania względem przyjęcia Pana *Thiers* są podzielone. P. *Fould* stanowczo nie przyjmie w niem udziału. P. *Bixio* otrzyma ministerstwo handlu, a P. *Passy* ministerstwo skarbu. Gazeta *Sztafeta* czyni uwagę, że poruczenie armji alpejskiej Marszałkowi *Bugeaud*, jest tylko pozornem, ponieważ armja ta będzie rozwiązaną. Jenerał *Oudinot* oświadcza w dziennikach, że nie przyjmie ani żadnego poselstwa, ani ministerstwa wojny, ale na przypadek odebrania mu dowództwa, poświęci się wyłącznie pracom parlamentowym. Niektórzy przyjaciele Ludwika *Bonaparte* mieli mu doradzić, aby wcale nie złożył przysięgi ustawie i ogłosił się zaraz Cesarzem; Ludwik *Bonaparte* rady tej nie przyjął, i przepisaną przysięgę złoży. Zamek *St. Cloud* ma być przeznaczony na mieszkanie letnie dla nowego Prezesa. 24go b. m. miała być wyprawioną uroczystość na cześć Prezesa; jego ogłoszenie miało dopiero nastąpić 25 b. m. We wszystkich znaczniejszych składach rycin, zamiast portretów *Cavaignaca*, przywrócono obrazy z czasów cesarstwa.— Kursa na giełdzie paryzkiej ciągle idą w górę. Rozporządzeniem Jenerała *Cavaignac*, Kapitan okręto-

wy i dotychczasowy Minister marynarki *Verninac*, mianowany został Kontr-Admirałem. — W rzymskiej izbie Deputowanych, *Fresconi* 9go b. m. przedstawił sprawozdanie o deputacji do Ojca Śgo, która przez granicę neapolitańską nie została przepuszczoną. Izba deputowanych przyjęła propozycję Pana *Pantaleoni*, aby wyznaczono komitet bezpieczeństwa złożony z 5ciu członków. — P. *Corcelles* wrócił 17go b. m. do Paryża. — Arcy-Biskup Paryzki wydał nowy okólnik do Duchowieństwa, polecający odprawianie modłów o pomyślność Ojca Śgo. — P. *Rebillot*, któremu przeznaczono Prefekturę policji, przedstawionym był domyślnemu Prezesowi przez Pana *Malleville*. Ludwik *Bonaparte* zdziwił się poznawszy w obecym Pułkowniku żandarmerji, tegoż samego Kapitana, który go w roku 1840 odprowadzał z Paryża do twierdzy Ham. P. *Malleville* wówczas jako Podsekretarz stanu podpisał rozkaz względem wyprawienia Ludwika *Bonaparte*'do fortecy. — Na polach Elizejskich czynią przygotowania do następnej wystawy przemysłowej. — Monitor ogłosił list Jenerała *Cavaignac* do Ojca Śgo, ofiarujący mu gościnność Francji, i odpowiedź Pjusa IX, dziękującą za tę ofiarę i wynurzającą życzenie spełnienia zamiaru przybycia do Francji. — Minister prac publ: P. *Vivien* rozporządził, aby wyrobnikom zatrudnionym przy pracach rządowych, odtrącane z zarobku 2 procent, zamieniono w fundusz, z którego będą wspierani kalecy, dawniej robotnicy. — Jenerał *Cavaignac* miał postanowić przed złożeniem urzędowania, mianować w marynarce kilku nowych Admirałów, 18 Kapitanów, 32 Oficerów okrętów linjowych. Dziennik *Constitutionnel* protestuje przeciw temu planowi, utrzymując, że te nominacje należą już do nowego Prezesa. — Wyprawa która była wysłaną z *Marsylji*, napowrót wylądowała. Wojsko zostaje jednak na stopie wojennej. — Głoszą, iż P. *Ledru-Rollin* zabił w pojedynku Pana *Carlier*. — 19go b. m. niedostawało protokółów wyborczych tylko z 15 departamentów, i zdawało się, iż proklamacja Prezesa niezawodnie nastąpi 20go b. m. — Dziennik *Sporów* dowodzi w obszernym artykule, iż wybór Ludwika *Bonaparte* na Prezesa, jest dowodem powtórnego rozchwiania się idei republikańskich we Francji. — Admirał *Baudin* dowódzca eskadry na morzu Śródziemnem, został ozdobiony wielkim Krzyżem orderu legji honorowej. Prócz tego ogłoszono znaczną liczbę awansów w marynarce. — Xżna *Bacchiochi* z domu *Bonaparte*, przybyła 18go b. m. z Włoch do Paryża. — Przygotowano orszak dla Ludwika *Bonaparte* mający stanowić jego eskortę w dniu udania się do Zgromadzenia Narodowego, celem złożenia przysięgi. Ponieważ nowy Prezes nie ma stopnia warmji, przeto ukaże się w fraku czarnym; jego pojazd będzie otoczony szwadronem jazdy i kilku Oficerami ordynansowemi. Cały orszak w takimże porządku wróci do pałacu Prezesa. Na wstępie do sali posiedzeń, deputacja Zgromadzenia Narodowego pod przewodnictwem Kwestorów i Prezesa, powita Prezesa Rzeczypospolitej; w sali zaś nie będzie żadnego wzniesienia. Prezes wstąpi na mownicę zwyczajną, i po krótkiej przemowie złoży przysięgę. Ludwik *Bonaparte* nie ma mieć ochoty mieszkać w pałacu *Elisée National*, przeznaczonym na mieszkanie dla Prezesa; pałac ten zostaje jednak urządzony; co do umeblowania, wydał rozporządzenia Minister spraw wew: P. *Dufaure*. Pałac *Elisée* z początku był zamieszkany przez Panią *Pompadour*, później przez *Murata*, Cesarzowę *Józefinę*, a w czasie 100 dni przez Cesarza *Napoleona*. W pałacu Rady stanu przysposabiają pokoje dla Wice-Prezesa. — P. *Bixio* skłonił się do wstąpienia do ministerstwa *Bonapartego* za namową swoich przyjaciół, mianowicie *Cavaignaca*. Czterech członków nowego ministerstwa PP. *Bixio Drouyn de Lhuys*, *Tracy* i *Falloux* gorliwie wspierali kandydaturę *Cavaignaca*, i byli przeciwnikami Ludwi: *Bonaparte*. Podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny ma być mianowany P. *Larabit*, Prefektem Policji P. *Coralli* lub P. *Rebillot*, Prefektem dep: Sekwany P. *Boulay* Dyrektorem poczt P. *Dubost;* członkowie nowego gabinetu 18go b. m. odbyli naradę u Marszałka *Bugeaud*, w przedmiocie nominacji Prefektów, Jenerałów i t. d. — W departamencie Rodanu Lud: *Bonaparte*, miał za sobą 105,937 głosów, *Cavaignac* 21,961.

W dniu 20 Grudnia, na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, *Ludwik Napoleon Bonaparte* ogłoszonym został Prezydentem Rzeczypospo: Francuzkiej na lat 4ry, a mianowicie do drugiej Niedzieli miesiąca Maja 1852 r. Natychmiast po ogłoszeniu złożył odpowiednią przysięgę; poczem w licznem orszaku, odbierając po drodze honory wojskowe, udał się do pałacu Elysée National, przeznaczonego na rezydencję Prezydentów. Głosujących w kwestji Prezesostwa było 7,326,385; za *Ludwikiem Napoleonem* było głosów 5,334,226, za *Cavaignakiem* 1,448,107, za *Ledru-Rollinem* 370,119, za *Raspailem* 36,226, za *Lamartinem* 19,910, za Jenerałem *Changarnier* 4790, zaś 12,000 głosów straconych.

Hiszpanja. — Wice-prezesami Senatu rząd mianował Xiąt *Anglona* i *Veragua;* Pana *Sejias Lozano* (Ministra sprawiedliwości w gabinecie Xcia *Sotomayor)*, zaproponował na Prezesa izby Deputowanych. — Jenerał *Concha* 5go b. m. przybył do Barcelony; z liczby 800 karlistów, którzy przeszli na jego stronę, sprowadził z sobą ledwo 120, reszta poszła w rozsypkę, lub wróciła do dawnych towarzyszów broni. Tymczasem dostawiono *Kabrerze* na wybrzeżu pod Calellą 4000 sztuk broni. Dowódzca karlistowski *el Estudiante* 5go b. m. wkroczył do miasta Roa, gdzie nabył transport koni.

Niemcy. — Minister spraw wew: Rzeszy w odpisie do sejmu Xtwa *Anhalt Bernburg*, oświadczył, iż niema

przeszkody w spełnieniu prośby tegoż sejmu, aby Xiżę *Anhalt Dessauski* objął rządy Xięztwa Anhalt Bernburg za porozumieniem się obu Xiążąt i wyznaczeniem stosownego wynagrodzenia dotychczasowemu Xięciu; ministerstwo zaś nie może przyrzec wstawić się za spełnieniem drugiej prośby o zachowanie zupełnej niezawisłości Xięztwa Anhalt Bernburg, jakoteż o sankcjonowanie ustawy bernburgskiej i przeznaczeniem mu osobnego ministerstwa, a to przez wzgląd na szczupłość krainy liczącej zaledwo 50,000 mieszkańców. — Ministerstwo Rzeszy 17go b. m. otrzymało notę austrjackiego ministerstwa, oświadczającą, iż rząd austrjacki utrzymywać będzie stosunki, z władzą centralną za pośrednictwem ministerstwa spraw zagr:. — Poseł francuzki P. *Arago*, ma być z Berlina odwołany. — Jenerał-Major *Xylander* tymczasowo pełni obowiązki Pełnomocnika Bawarji w *Frankforcie n. M.* — Na posiedzeniu 1ej Izby Stanów Hesko-Darmsztadzkich, wniósł Baron *Gagern*, aby Ojcu Śmu i Kardynałom, ofiarowano gdyby tego chcieli, rezydencję w Niemczech. — Missja Dessauskiego Ministra *Habicht* do Berlina, ma na celu wyjednać przyczynienie się Pruss, aby rychlej mogło nastąpić przyłączenie Xięztwa *Bernburg* do Xięztwa Anhalt *Dessau*. — Warunki w przedmiocie poruczenia Królowi Pruskiemu władzy centralnej niemieckiej, są ułożone; Król nie przyjmie tytułu Cesarza, tylko mianować się będzie Nadopiekunem Niemiec; ministerstwo Rzeszy, sejm i sąd Rzeszy, mają rezydować w Berlinie. — Król *Bawarski* przesłał swojemu Posłowi przy dworze Papiezkim, Hrabiemu *Spaur*, pismo dziękujące za roztropne środki przez tegoż Posła przedsięwzięte, celem ocalenia osoby Jego Świątobliwości. — Ku Elbie posyłają korpus obserwacyjny związkowy, złożony z 10,000 ludzi. Przygotowania wojenne ze strony Duńczyków, są tego przyczyną.

Włochy. — W Rzymie umysły uspokoiły się nieco na wiadomość o odpłynieniu flotty francuz: z *Civita-Vecchii*. Do tegoż punktu wyruszyła część siły zbrojnej rzymskiej. Poseł sardyński w Bruxeli P. *San Marzano*, został odwołany. — Rząd tymczasowy rzymski składają: Senator *Rzymu*, Senator *Bononji* i Gonfalonier *Ankony*. — *Karol Albert* zatwierdził ministerstwo przez P. *Gioberti* utworzone; gabinet ten składają: *Gioberti*, Prezes rady bez wydziału; *Sineo* sprawiedliwości; *Ratazzi* spraw wew:; *Ricci* skarbu; *Montezimolo* prac publ:; *Durini* lub *Paleocapa* rolnictwa i handlu; *Bixio* (brat domyślnego francuz: Ministra) oświecenia; *La Marmora* wojny i marynarki. — 200 pontonierów przysposabia most przez rzekę *Po*, w bliskości Parmy, aby korpusowi 15,000 Austrjaków ułatwić pochód do Bononji lub Pianaro. — Członkowie Papiezkiej Komisji Rządowej ustanowionej w Bononji, Jenerał *Zucchi* i *Bovilacqua*, wyjechali do Gaety.

Rozmaitości. — Na rzecz szpitala *Brompton* w *Londynie*, Panna Jenny *Lind* wyprawiła niedawno koncert, który przyniósł 1766 funt: szterl:. Dyrektorowie szpitala chcąc odwdzięczyć się Artystce, zebrali między sobą 220 funt: szterl:, i za tę kwotę ofiarowali sławnej Śpiewaczce tacę srebrną, ozdobioną muzycznemi trofeami *en relief*, i wierszami na jej cześć ułożonemi. — Fizyk angielski członek towarzystwa pod nazwiskiem *Linean Society*, uzyskał patent na nowy sposób używania galwanizmu, za pomocą którego otrzymuje się światło tak mocne jak światło słoneczne, a dające się przenieść jak światło gazu. Za 3 fenigi można mieć światło jaśniejsze od światła 100 świec. — Przed 6ciu laty, 9-letni chłopczyk w *Triqueville* departamencie niższej Sekwany, skutkiem upadku, stracił mowę. Ponieważ władze umysłowe dziecka w niczem nie ucierpiały, otrzymał z czasem posadę w kancelarji miejscowej. Przed kilku dniami niemowa spostrzegł z okna, że z przeciwległego domu mularz spadł z dachu na ulicę, co go tak mocno wzruszyło, iż w przelęknieniu zawołał: »Czy się zabił?” Od tego czasu odzyskał mowę zupełnie. — Fortepjanista *Willmers* spodziewany jest w Wiedniu; sławny Fortepjanista *Dreischock*, (znany u nas), występuje w Pradze czeskiej. — Król *Pruski* zmniejszył teatrowi królewskiemu w *Berlinie* wsparcie roczne 150,000 talarów, o 15,000 talarów.

S Z A R A D A.

Pierwsza czwarta podściełka, albo też przykrycie,
Smutno gdy *pierwsze drugie* gdziekolwiek ujrzycie,
Czwarta pierwsza zapora; a jeśli zechcecie,
To z tych dwóch wielki manewr w pewnej grze znajdziecie,
Pierwsza druga i *trzecia* lub gra z muzykami,
Albo wziąwszy się w boki hasa z chłopakami.
A *wszystka* chociaż lubi zawsze kwaśno siedzieć,
Jest dobra, — przeciw temu nie ma co powiedzieć.

(Zeszła Szarada *Straszydło*)

Cesarsko-Królewski Sąd Szklachecki we Lwowie, ogłasza, że ś. p. Andrzej Dobrzański, zapisał testamentem summę 200 dukatów, niewiadomym Sukcessorom ś. p. Anastazji z Dobrzańskich Dowborowej, tudzież Kassyldzie Dobrzańskiej i Juliannie z Dobrzańskich Czaplickiej, w Królestwie Polskiem zamieszkałym.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustowski Marceli Oby: z Mystkowa; Bartosiewicz Jul: Profesor z Końskich; Bergeman Wilh: Ob: z Łobudzic; Dębski Prezydent z Siedlec; Dymman Pułk: z Częstochowy; Groszew Mich: Kapelan z Petersburga; Hauke Maurycy Oby: z Sierakowa; Kozieło Klaudjusz Prapor: z Wilna; Kruze Major z Dyneburga; Lisenbarth Alex: Insp: Objaz: z Sitna; Maximow Dymitr Prapor: z Wilna; Moraczyńska Wdowa po Jene: z Lublina; Niukker Ant: Radca Kole: z Petersburga; Popławski Leon Radca Stanu z Lublina; Pawłow Teod: Lekarz z Bobrujska; Rawy Ernest Kup: z Wrocławia; Siemiątkowskl Włod: Oby: z Gub: z Wołyńskiej; Woroniecka Felixa Xiężna z Krześlina; Wentzl Jan Urzęd: z Brześcia Lit:; Magnus Marcin Bankier z Berlina; Salwani Stan Urzęd: Poselstwa Rossyjs: z Wiednia; Solnicki Wale: Refer: Stanu z Prawdy; Graf Sewe: Sztabs Rotm:, i Graf Ant: Oby: z Kowna; Godlewski Józ: Oby: z Fredy; Kołudzki Józ: Oby: z Sobikowa; Kochanowski Konst: Oficer z Ozorkowa; Melnikow Porucz: z Radomska; Małowieski Konst: Oby: z Dzierżanowa, Nowicki Fran: Adwokat z Kalisza; Osterlof Fryd: Ob:, i Osterlof Kar: Oby: z Rogożewa; Szütz Bogu: Agronom z Zatorowa; Suchecki Leon Pułk: z Ra-

domia; Slubowski Józ: Oby: z Branicy; Torański Józ: Dok: z Mińska; Szałowicz Jan Kanty Urzęd: z Pułtuska. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na skutek rozporządzenia Rady familijnej, tudzież upoważnienia presidii Tryb: tutejszego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w d. 22 Grud:/3 Stycznia 1848/9 o godz: 4 z południa, ryczałtem Fabryka wyrobów ostrych i Instrumentów Chirurgicznych, w gmachu po-Benońskich exystująca, do SS. Gerlach należąca, wraz z wyrobami gotowemi i materjałami surowemi. Licytacja odbędzie się w Kancelarji Hipotecznej podpisanego Rejenta w pałacu Rządowym w Warsz: pod Nr 487, gdzie każdego dnia wyjąwszy świąt, przejrzane być mogą: Spis szczegółowy sprzedać się mających przedmiotów, tudzież warunki pod któremi sprzedaż nastąpi

Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

W Gubernji Grodzieńskiej o pół mili od rzeki spławnej Buga, **HUTA SZKLANNA** z dostatecznym lasem, do należytego prowadzenia takowej przez lat kilkadziesiąt, jest do wydzierżawienia od Nowego Roku 1849.— Tamże są do sprzedania lub zadzierżawienia wszelkie **MASZYNY** do prowadzenia fabryki płócienek potrzebne, w jak najlepszym stanie. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 1258 lit: C, przy ulicy Nowy-Świat, od godziny 9tej do 12tej z rana, na 2giem piętrze w oficynie.

W domu zwanym Petyskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473 B, jest do wynajęcia zaraz i na czas do 15 Kwietnia lub 1 Maja r. 1849, na 1m piętrze od frontu, LOKAL składający się z 6 Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Izby dla ludzi, 2ch Piwnic, Stajni i Wozowni, wraz z niektóremi sprzętami, w tymże lokalu znajdującemi się. Wiadomość u Rządcy domu.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjs: na Nowym-Świecie, wprost Kopernika, w pałacu Hr: Zamojskich, Nro 1245, nadszedł transport **HERBATY** CHIŃSKIEJ w różnych gatunkach: Czarnej, z Kwiatem, Zielonej i Żółtej, od ceny zł. 10 do zł. 60 za funt; oraz Samowarów, TAC, NOŻY, Lichtarzy, MIEDNIC w różnych gatunkach, GROSZKU zielonego, MAKARONU, BULJONU, KŁÓDEK różnych, CZAPEK Kuczerskich, GITAR, KAWJORU mało solonego, i t. p. Wspomnione Artykuły sprzedają się po cenach miernych.—B. *Grydin.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do wiadomości, że dnia 16/28 b. m. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna, na dostawę do Mennicy różnych drobnych przedmiotów, jako to: Kopyt, Koryt, Niecek i t. p.; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być od czytane. Za pretium fisci do licytacji naznacza się summa rubli 637 k. 80, a kaucja rubli 63 wynosi. — P. o. Dyrektora, B. *Kołakowski*. Sekretarz, *Ginett*.

Prawnie zajęte objekta, jako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Zegar, Serwantka, Komoda, Wozy, Bryczki, i t. p., we wsi Sękocinie w Okr: Warszawskim za rogatkami Jerozolimskiemi, w domu murowanym przy szosie, w dniu 16/28 Grudnia r. b. o godz: 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Grzegórz Zawadzki, Kom:.

W dniach 28 i 29 b. m. z powodu zmiany lokalu, sprzedane będą w domu pod Nr. 638 MEBLE różne mahoniowe: FORTE-PJAN mahoniowy o 6½ oktaw, sławnego wiedeńskiego fabrykanta; Lustra różnej wielkości, Żyrandol wiszący, Portrety, Landszafty i t. p. przedmioty.

Furman z Pińska, z bryką wygodną i 4ma dobremi końmi, życzy sobie zabrać FRACHT lub Osoby, w którą bądź stronę na Litwę. Wiadomość w domu JW. Wernera przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr 369.

Czytelnia Książek polskich, francuzkich i niemieckich Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, przy ulicy Warszawskiej Nro 53, pomnożoną została najnowszemi dziełami tegoczesnych najulubieńszych Autorów, a dla uczynienia przystępniejszem czytanie dla światłej Publiczności, abonament miesięczny zniżony został.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł świeży transport KAWJORU Astrachańskiego zupełnie małosolonego; oraz WINOGRON Astrachańskich. — M. *Szyrokow*.

BROWAR
PIWA BAWARSKIEGO **A. LENTZKIEGO,**
zawiadamia PP. Kupców tak miejscowych jakoteż na Prowincji zamieszkałych, iż rozpoczął wyrabiać
PORTER,
na sposób Angielski fabrykowany, którego Sprzedaż rozpoczęła się już na *Naczynia* i *Butelki*, od dnia 7go Grudnia r. b.

Mam honor zawiadomić, że w Fabryce mojej, w Zwierzyńcu w Ordynacji Zamojskiej w Gub: Lubelskiej położonej, jest do nabycia PORTER dubeltowy i zwyczajny; oraz PIWO angielskie i bawarskie, z wyrobu w miesiącu Październiku, ze słodu odleżałego. Wymienione wyroby, w każdym czasie, na oxefty lub butelki, po cenach praktykowanych, dostać można.— F. G. *Neill.*

Podpisana ma honor zawiadomić niniejszem Szan: Publiczność, iż **HOTEL** pod znakiem *Trzech Koron*, od lat dawnych w mieście tutejszem istniejący, z dniem 1 Paźdz: r. b. w dzierżawę objęłam, i zapewniam, iż staraniem mojem będzie z wszelką troskliwością ku wygodzie zaszczycających mnie Gości, we wszystkiem życzeniu ich zadosyć uczynić.

Włocławek. Charlotta Wdowa *Mohr*.

W odwołaniu się do powyższego ogłoszenia, my po ś. p. Edwardzie Mohr pozostałe dzieci, upraszamy uprzejmie Szanownych Przyjaciół i Znajomych zmarłego Ojca naszego, aby uczęszczania w Hotelu wyż wymienionym nie pomijali, ale nadto odwiedzać go raczyli.

W nowej Alexandrji, dawniej Puławy zwanej, znajduje się nad Wisłą SZPICHLERZ drewniany, dachówką kryty, o 4ch komorach, z mieszkaniem dla Stróża, wraz z placem i ogrodem, do sprzedania, w całości, lub też oddzielnie zabudowania, a oddzielnie plac mający obszerności prętów □ 219. Własność ta uregulowana hipotecznie na imię JW. Hr. Jana Zamojskiego. O warunkach dowiedzieć się można w Zarządzie Dóbr Kozłówki, i w Kancelarji tegoż Hr. w Warszawie w pałacu Nr 472.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

Młodzieniec, który chlubnie ukończył kurs nauk szkolnych, życzy godziny wolne od zatrudnień Biurowych, poświęcić na Korepetycję lub wykładania nauk szczegółowych. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Potrzebna jest Dzierżawa mała, w okolicach bliskich dzierżawy, jakoteż posada Rządcy, Kassjera, lub Wojca Gminy. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Zaonegdaj w południe było zimna stopni 0. Onegdaj z rana 0. W południe 0. Wczoraj z rana 1. W południe 0. Dziś rano 2.

TEATR ROZMAI:. Dziś, *Sztuka przypodobania się. Indjana.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella;* poprzedzi arja z śpiewami, przez JPanią *Leśkiewicz*.